

Wprawdzie do zakończenia obecnego sezonu pozostała do rozegrania jeszcze jedna kolejka spotkań, jednak - jak donosi rzymski Corriere dello Sport - już teraz odejście Luisa Enrique jest praktycznie przesądzone.

Wprawdzie jeszcze nikt nie powiedział niczego głośno a sam Luis Enrique dość enigmatycznie wypowiada się o swojej przyszłości w Trigorii, jednak już zaczęły się dziennikarskie spekulacje na temat następcy obecnego szkoleniowca Romy. Według CdS w orbicie zainteresowań Franco Baldiniego oraz Waltera Sabatiniego znajduje się czterech kandydatów by zastąpić hiszpańskiego trenera.

Pierwszym z nich jest łączony ze stołecznym klubem od mniej więcej miesiąca Portugalczyk Andre Villas-Boas - uczeń Jose Mourinho, który już samodzielnie z doskonałym skutkiem prowadził w swojej ojczyźnie drużyny Academica Coimbra (w wielkim stylu obronił zespół przed spadkiem z najwyższej klasy rozgrywkowej) oraz FC Porto (zdobył Superpuchar, Puchar i mistrzostwo Portugalii oraz zwyciężył w Lidze Europejskiej). Późniejsza przygoda z londyńską Chelsea zakończyła się zwolnieniem Villas-Boasa.

Drugim kandydatem jest - także od jakiegoś czasu już sondowany - Vincenzo Montella. Były napastnik Romy trenerską karierę rozpoczął w zespołach młodzieżowych Romy, zdobywając w 2010 roku ze swoją drużyną tytuł wicemistrza Włoch. Następnie, po rezygnacji Claudio Ranieriego, został powołany na stanowisko pierwszego trenera Romy, którą prowadził w 12 meczach (odnosząc 6 zwycięstw). Sezon 2011/12 rozpoczął już jednak jako trener Catanii. Dobra praca z sycylijskim zespołem i w efekcie bezproblemowe utrzymanie zespołu w Serie A sprawiły, że w Rzymie mogą na nowo uwierzyć, że Montella to wielki trenerski talent. Jednak czy ponowne zatrudnienie Montelli jest możliwe? Bo oznaczałoby to przyznanie się do błędu kierownictwa Romy, kiedy odebrano mu możliwość dalszej pracy z Giallorossimi na rzecz właśnie Luisa Enrique.

Trzecim kandydatem jest Cesare Prandelli, który najprawdopodobniej po turnieju Euro 2012 zakończy współpracę z Włoską Federacją i zwolni stanowisko szkoleniowca włoskiej reprezentacji. Prandelli w przeszłości, przed sezonem 2004/05, przez kilka tygodni był już szkoleniowcem Romy, jednak ze względów rodzinnych (ciężka choroba żony) postanowił poświęcić swój czas tylko osobie najbliższej. Szkoleniowiec kadry Włoch znany jest z etycznego podejścia do sportu i do rywalizacji, co nie jest bez znaczenia dla kierujących Romą.

Czwartym, ostatnim kandydatem ma być obecny szkoleniowiec Athletic Bilbao, Marcelo Bielsa. 57-letni szkoleniowiec ma za sobą lata pracy z reprezentacjami Argentyny oraz Chile, co czyni go najbardziej doświadczonym trenerem spośród wszystkich pretendentów. Baskijski klub prowadzi od lipca 2011 roku a dotarcie do finału Ligi Europejskiej (Athletic zmierzy się niedługo z zespołem Atletico Madryt a wcześniej wyeliminował takie piłkarskie potęgi jak: Manchester Utd, Schalke 04 czy Sporting Lisbona) oraz niezwykle efektowny styl gry zespołu wywarły spore wrażenie na piłkarskich ekspertach.

Corriere dello Sport uruchomił sondę, w której można głosować na swojego faworyta – obecnie najwięcej zwolenników mają włoscy trenerzy: Vincenzo Montella oraz Cesare Prandelli.

Autor: RoMaO